

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 69.

Z KRAKOWA DNIA 27. SIERPNIĄ 1815 Roku W NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 19 Sierpnia.

Prefekt Departamentu Warszawskiego.

Dla tem większego upowszechnienia i wiadomości wszystkich obywatelów i mieszkańców, w departamencie Administracyi moiej powierzonym, urzędzenia Ministerii spraw wewnętrznych w dniu 4 b. m. wydanego, względem porządku i przepisów w dawaniu podwod wojskowych zachować się winnych, wzywa Redakcyą gazety *Korrespondenta*, o umieszczenie tegoż urzędzenia w gazecie, które brzmi iak następuje:

Ministerium Spraw Wewnętrznych.

Przekonana będąc iak szkodliwe dla mieszkańców kraju i rolniczego gospodarstwa, z dostawy podwod w naturze na usługę rządową, wynikają skutki, jest w zamiarze zanieść do Rządu prozbę, aby ten ciężar ile okoliczności dozwolą, zmodyfikowanym został, niżeli iednak ostateczne Rządu nastąpi postanowienie, Ministerium S. W. uwiadomione zostawszy, że przy rozpisywaniu podwod na usługę wojskową po powiatach, żaden nie jest zachowany porządek, że dotąd trwające

przepisy przez władze powiatowe nie są dopełniane; że zamiast tym, mieszkańcy kraju ulegać raczey muszą arbitralnościom urzędników mieyscowych, że dostawione w moc takowych rozpisów podwody, nie tylko na potrzeby woyska, ale nawet dla urzędników i officyalistów cywilnych, do posług mieyscowych, a niekiedy nawet i na użytek prywatnych są używane, uznano potrzebę przepisania tymczasowo instrukcyi, której dopilnowanie skutku poleca Prefektowi departamentu Warszawskiego iak następuje:

Tytuł I. Ogólne Prawidła.

§. 1. Gdy podwody podług dekretu Królewskiego z dnia 22go Maia 1810 i uchwałą Rady Najwyższej z dnia 12go Grudnia 1814 iedynie tylko na usługę woyska od mieszkańców żądane być mogą, używanie więc ich do posług cywilnych, bądź rządowych, bądź osobistych zakazuje się, i w przypadku dowiedzionego w tey mierze przestępstwa, nietylko ustanowieni nad nimi dozorczy, ale nawet Podprefekci z urzędu czuwać nad nimi obowiązani, do surowey odpowiedzialności pociągany-

mi zostaną.

§ 2. Ani podwod, ani ludzi do żadney posługi powiatowey bez wyższego upoważnienia. Podprefektom rozpisywać nie jest wolno. Roznoszenie lub rozwożenie przez umyślnych posłańców cyrkularzy zakazuje się, i zwraca się Podprefektom do dawniey używanego porządku przesyłania cyrkularzy z iedney wsi do drugiey, tem więcey, że w nagłych przypadkach będący przy Podprefektach studzy powiatowi lub żandarmowie, rozwiezienie pilniejszych i ważniejszych zaleceń w powiecie skutecznić mogą.

§ 3. Gdy artykułem 26 dekretu Królewskiego w dniu 28 Lipca 1810 wydane-go, w tomie 2gim na karacie 30y umieszczonego, postanowiono zostało, iż gdyby potrzeba wymagała przewiezienia, produktów z iednego do drugiego magazynu takowe przewiezienie kosztem publicznym z funduszow Dyrekcyi żywności uskutecznione być powinno; więc stosownie do takowego przepisu zaleca się Podprefektom, aby na przypadek potrzeby przewożenia z iednego do drugiego magazynu produktów, udawali się do władz wyższych o wyznaczenie funduszu, zakazuje się zaś Podprefektom samowolnego używania podwod obywatelskich do powyższego przedmiotu.

§ 4. Prefekt dep. Warsz. zaleci Podprefektom, aby w wydawaniu podwod, do rozkazu dziennego JW. Feld. Marszałka Hrabiego Barclay de Tolly, przez JW. Łańskoy Gubernatora Xięstwa Warsz. pod dniem 17 Marca i 8 Kwietnia r. b. Prefektom przesłanego, nayscisley stosowali się.

Tytuł II. O zasadach do rozpisywania pod-

wod i ściągania, na potrzeby woyska, do tąd służyć mających.

§ 5. Podprefekci natychmiast po wręczeniu sobie niniejszey instrukcyi, ułożą listę wsiow i miast z wyrażeniem liczby wolnych gospodarzy, podług spisu w roku 1810 sporządzonego, w nich znajdujących się, i stosownie do tej listy zrobią repartycją dostawiać się mających z każdej wsi i miasta podwod, licząc na ieden raz niewięcey iak iedną furę parokonną do 4ch gospodarzy. Takowa lista wraz z repartycją podpisem Podprefekta stwierdzoną, sporządzoną będzie w 3ch exemplarzach, z których ieden w biurze Podprefekta zostanie wolny zawsze, i w każdym czasie do przyrzeczenia każdemu obywatelowi, dwa zaś exemplarze w przeciągu dni 14 przesłane będą Prefektowi do sprawdzenia i zatwierdzenia, a z tych ieden Prefekt do Ministerium S. W. odeszle.

§ 6. Podprefekt sporządzivszy podług zasad art. 5 repartycją na cały powiat, wypisywać będzie z niej kolejno podwody, wydając palety do każdej udzielnie wsi lub miasta, z wymienieniem na którą stacyą którego dnia, i wiele podwod ma być dostawiono. Takowe palety naymniey 24 godzinami przed oznaczonym dostawy podwod terminem, zarządzającemu wsią wręczone być powinny.

§ 7. Ilość podwod repartycją przez znaczoną, ile możność i potrzeba dozwoli, z iedney wsi razem na ieden dzień paletem nakazaną być powinna, tak aby wsi lub miasta powinność odstawy podwod, za iednym razem uskutecznić mogły.

§ 8. W którym powiecie więcey nad iedną przeprzegową stacyą znajduje się,

Podprefekt tegoż powiatu odda w zarządzenie podwoły miejscowemu Burmistrzowi lub Woytowi, dając mu z swym podpisem tyle gotowych paletow, ile ich uznaję potrzebę, a w tych wieś lub miasto, tudzież i ilość dostawie się mianych podług repartycyi podwod, w biórze Podprefekta zapisaną być powinna, zostawiając tylko miejsce na zapisanie dnia, w którym podwoły stawie się mają, a to miejsce w palecie zostawione, Burmistrz lub Woyt zarządzający podwodami zapelni.

§ 9. Podprefekt pod własną odpowiedzialnością dopilnuie, iżby dopoty nowe palety o podwoły do żadney wsi lub miasta wydawane nie były, dopoki rozpoczęta koley jednego rozpisu ukończoną nie zostanie i dopoki z rapportow zarządzających podwodami nieprzekona się, że wszystkie podwoły całego powiatu repartycyą obięte, podług pojedynczych paletow, bądź na stoyki, bądź w nadzwyczajnych przypadkach, bądź nakoniec dla przechodzącego woyska, powinność swą odbyły.

§ 10. Dla tego Podprefekt utrzymywac będzie dokładny rejestr wydanych przez siebie paletow, z wyrażeniem którego dnia do której stacyi, na który dzień i wiele podwod rozpisanych zostało?

§ 11. W tymże zamiarze zarządzający podwodami Burmistrze, lub Woyci zapisywac będą w sporządzonej przez siebie tabelle, którego dnia do których wsi, lub miasta i na wiele podwod palety wydane zostały? Wielę z nich i którego dnia na stacyę dostawiono, tudzież, którego dnia; z której wsi, lub miasta, za czyją inwiltacyą, dokąd, i dla kogo też podwoły

wydane zostały. Takową tabelę z końcem każdego miesiąca zarządzający podwodami, w trzech exemplarzach Podprefektowi, wraz z kwitami przez biorących podwoły, wydawać się winni, złożyć, z których jeden w biórze Podprefekta zostanie i, każdemu obywatelowi na wszelkie żądanie komunikowany będzie, dwa zaś exemplarze z kwitami przestane będą Prefektowi, a z tych jeden Prefekt z dołączeniem oryginalnych kwitow do Ministerii S. W. nadeszle.

§ 12. Żadna podwoła dłużej nad 24 godzin na stacyi przepięgowey trzymana być nie ma, i gdyby nie było potrzeby na usługę woyskową iey użycia, po 24ch godzinach do domu natychmiast odpuszczona być ma.

§ 13. Aby przez zbyteczną liczbę stoiek na stacyach utrzymywanych, niepomnażać dla włóscian ciężaru i neodrywać rąk i sprzętów od rolnego gospodarstwa, w kładę się obowiazek na każdego Podprefekta, iżby z naywiększą ile być może oszczędnością, podał projective Prefektowi swemu liczbę podwod, na każdej stacyi koniecznie utrzymywac się winnych. Prefekt zaś podług własney wiadomości i podania Podprefekta, liczbę stoiek na każdej stacyi ustanowi i o tem Ministeriow S. W. zda rapport, a Podprefektowi ustanowionej liczby stoiek pomnażać nie będzie wolno.

§ 14. Zdaie się, iż Podprefekt lub ich podwładni wydając bilety kwaternicze na wsie dla woyska przechodzącego, nie wyrażają w nich czyli, i iak wiele kwaterowane woysko ma prawo z której wsi żądać podwod, lub czyli od dawania takowych wieś na kwaternek woysku prze-

znaczona wońa byđź ma. Todaię powed do licznych arbitralnościow woyskowym; zaradzaię temu zaleca się pod surową odpowiedzialnością Podprefektom, aby ci w biletach kwaternicznych do kaźdey wsi oddzielnie przez nich wydawać się winnych wyraźnie zapisywali.

Wiele ma byđź przyjętych na kwaterze officerow, żołnierzy i koni, z wymienieniem ich liczby.

Czy i iak wiele i iakiey żywności i furazu wieś na kwaternek przeznaczona wydać powinna, z wyrażeniem ilości wagi lub miary kaźdego rodzaju żywności i furazu, albo czy żywność i furaz z magazynu dla woyska wydane zostały?

Nakoniec czy i iak wiele wieś kwaternek znosząca dla woyska do niey przeznaczonego wydać powinna podwod, lub czyli kaźdey wydać nie iest obowiazana.

Dla ściętego przepisu tego zachowania, Podprefekt z Komendantami przechodzącego woyska, lub z wyznaczonemi od nich Kwatermistrzami wcześniej i dokładnie porozumieć się powinien, a wszelka w tey mierze obojętność surowo na Podprefekcie dochodzoną będzie.

§ 15. Podwody dla przechodzącego woyska za inwitacyami Podprefekta na wieś wydane, z repartyey wytracone i dostawiającey ie wsi przyjęte byđź powinny.

§ 16. Zadna podwoda w iakimkolwiek przypadku daley przepędzoną byđź nie ma, iak tylko do naybliższej przęgowej stacyi, zkąd natychmiast odpuszczoną byđź powinna; gdyby zaradzaięcy podwodami iey nieodpuścił i nieudowodnił, Podprefekt zwierzchność nad nim mazięcy, na zaniesione do siebie zażalenie

podwodę zaraz uwolni, a gdyby ta bez wiadomości iego dalszą podroź iuź odbyła, Podprefekt zaradzaięcego podwodami natychmiast znagli do wynagrodzenia podroży przepędzonemu ceną dla poczt ustanowioną i wynagrodzenia wszelkich szkod, gdyby iakie z tego wynikły powodu. Podprefekt niedopełniający tego przepisu, pocięgnięty będzie do odpowiedzialności i z własney kieszeni ukrzywdzonego wynagrodzić będzie zniewolony.

§ 17. Ażeby Podprefekt był w stanie ściętego dopełnienia artykułu 9go, i nie był w potrzebie uchybienia kolei przy wydawaniu podwodowych paletow, przepisuie się kaźdemu za prawidło, iżby nayprzed podwody rozpisywał z nayodlegleyszych okolic stacyi przęgowej, naybliższe zaś iey okolice aby zostawiał w rezerwie na przypadki niespodziewane i nagleysze, w których niepodobnaby mu było z dalszych mieysc sprowadzić podwod na czas przywoity. To prawidło tak iednak ma byđź zastosowanem, aby czy bliższe czy dalsze okolice w iedney kolei nie więcey dostawiały podwody, iak tylko w ilości z ogólney repartyey na nie przypadaięcy.

§ 18. Kaźdy Podprefekt spisze w swym powiecie liczbę koni znajdujących się u furmanow, młynarzy, arendarzy i karczmarzy, i ułoży się z nimi o zastęstwo, aby ci w przypadku niedostawienia przez którą wieś lub miasto podwod, takowe zastapili za przywoitem wynagrodzeniem, które natychmiast od niedostawiających podwody dla nich nawet przez exekncyą ścięgnięte byđź mazię. Wynagrodzenie to iednak nie ma przenosić z zł. od konia na milę drogi.

§ 19. Wolno iest kaźdey w szcze-

gólności wsi lub miastu ustanowić lub ugodzić Antreprenera, któryby ie zastępując w przepisanej repartyey kolei, dostawiał za paletami Podprefekta podwoły, i Podprefekt na takowem ustanowieniu przestać winien.

§ 20. Lubo w niektórych wsiach liczba rolnych gospodarzy od roku 1810 zmniejszyć się mogła, gdy iednak grunta po nich pozostały, pod czyiem więc te zostają zawiadywaniem, ciężar dawania podwod bez żadney wymowki na niego spada, i żadna w dawaniu podwod allewicya miejsca nie ma.

§ 21. XX. Proboszczowie wolni są od dawania podwod, gospodarze tylko rolni, w ich posiadaniu będący, do wspólnego z innemi należą ciężaru, a za ubytych gospodarzy Proboszczowie podwoły zastępują.

§ 22. Zasady do dawania podwod w mieście Warszawie Rada Muncypalna ułoży, i te przez Prefekta Warszawskiego Ministeryi S. W. w przeciągu tygodni 4ch poda.

§ 23. Prefekt D. W. dla wiadomości publiczney ninieyszą instrukcyą przez Dziennik departamentowy natychmiast ogłosi.

(podp.) *Ignacy Sobolewski.*
Rościszewski Z. P.

Z Wiednia d. 18 Sierpnia.

Naczelný Wódz, Feldmarszałek Xże Schwarzenberg przysłał C. K. pułkom jazdy i piechoty, które znajdowały się w drodze do Francyi i poczęści dochodziły już do Ulmu, gońcem rozkaz, ażeby się zaraz do C. K. krajow wrocily. Podług dalszych rozkazow, które w tymże czasie z Paryża do C. K. nadworney wojenney

Rady nadeszły, zaprzestane zostały powiększey części uzbroiania wewnątrz Monarchii, iako też uzupełnienie Galicyyskich odwodowych batalionow i 2gich batalionow landwerow, niemniej nadeszło doniesienie, iż 1wsze bataliony landwerow, iako też nadgraniczne woyska wkrótce do C. K. krajow powroczą, a zatem 2gie bataliony landwerow mogą być, wedle wiadomych warunkow na urlop rozpuszczone, ażeby dopomagały robot okolo rolnictwa.

Z Paryża d. 6 Sierpnia.

Wczoray pracował Król od godziny 2giej do 4tey popołudniu z Ministrem Xciem Talleyrandem w gabinecie. Xże Orleanu niedługo tu bawić będzie, uda sie bowiem do Neapolu dla złożenia Królowi Neapolitańskiemu, swoiemu teściowi, życzeń w imieniu Ludwika XVIII.

Jenerał Brune i wszystkie woyska w Prowancyi poddały się uroczyscie Królowi.

Zamek Vincennes, w którym dowodzi Jen. Ausmenil, zawsze ieszcze od woysk zprzymierzonych iest opasany. Obustronne zewnętrzne stráže stoją od siebie na wystrzał z pistoletu. Zamek ma dla swiego użycia 500 sążni obwodu.

Jen. Mouton du Vernet, który stawił się tu dobrowolnie, uciekł i iest ścigany. Jen. Clauzel, który chciał się Xciu Angouleme poddać, ale nie będąc do niego w Tulus przypuszczonym, zniknął znowu. Jen. Labeduyere wkrótce będzie wyrok przyzycznytany.

Doniesienia z południowey Francyi bardzo sa zaspokajające. Popelnione w Marsylii i Montpellier zdrożności nie były nigdzie naśladowane. W Marsylii odbyła się trzechgodzinna processya z powodu powrotu Króla. Xże Angouleme spo-

dziewany był d. i b. m. w Bordeaux. W powiecie Marmande przewodzi jednak jeszcze dowódca Francuzkich ochotników Florian.

W Paryżu bardzo się podoba wojskowa Austryacka muzyka.

Dziś dla zabawy publiczności wytrysną fontanny w ogrodzie Wersalskim.

Wszystkim Francuzkim officerom w Paryżu nakazano, aby unikali kłotni z officerami wojsk zprzymierzonych, zawsze chodzili w mundurach i mieli przy sobie pozwolenie bawienia.

Główna kwatera Xcia Eckmühl (Davoust) przeniesiona została do Vierzon. J. Vandamme, Dufour i Lagarde znajdują się w Limoges. Od ostatniego miejsca do Orleanu zapelnione są drogi cofającym się wojskiem Francuzkiem. Artylerya stoi w Bourges i Limoges. W Laval, Vitre i Mayenne stoją wojska Królewskie (Wandei).

W okolicy St. Quentin ustawicznie przechodzą się tam i nazad wojska Pruskie. Wojska Austryackie opuściły Dole i wiele miast w Franche-Comte. Stołacy osadą w Lyonie Austryacy idą do Prowancyi, i zastępują ich Rossyanie. Rosyjskie Władze w Nancy z największą surowością ponowily rozkazy, aby wojsko nie przeszkadzało, ale pomagało zbioru zboża. Między innymi wyrażono w rozkazie dziennym: "Wojska Rosyjskie wiedzieć powinny, iż w teraźniejszych okolicznościach nie znajdują się w nieprzyjacielskim, ale przyjacielskim kraju.,

Mniemają, iż zprzymierzeni Monarchowie w tym jeszcze miesiącu opuszczą Paryż. Oba Cesarze udadzą się przez Karlsruhe do Medyolanu na koronacyą Kró-

la Lombardyi (Cesarza Austryackiego.) Cesarzowa Rosyjska posłała przodem nadwornego swojego Lekarza i Ochmistrzynią Xżną Protassow do Karlsruhe, gdzie czekać będzie na wysokiego swojego Mążonka i z nim do Włoch poiedzie.

Wojsku Bawarskiemu przeznaczone są na leża i żywność: Cwierć departamentu Loary, departamentu Jonny i Niery, połowa departamentu Aube, trzy części departamentu wyższej Marny i Wasgau. Feldm Xże Wrede zakłada główną swoją kwaterę w Auxerre, w środku leż swojego wojska.

Przed przybyciem do Tulus wydał Xże Angouleme z Aż pod Baioną, jako Wielkorządca 7 i ritycy wojskowej dywizyi następującą odezwę:

"Francuzi! Przymuszony na chwilę oddalić się od was, czułem wasze cierpienia, i najwyższem było moim życzeniem położyć im koniec. Dowody waszej wierności, miłości i odwagi, którą widziałem świetniejąca na placu boju, były zawsze myślom moim obecne, i często wasze chwalebne i szlachetne dzucia, oszukujące w ostatniej nieszczęśliwej chwili bagnety, które je wstrzymywały, aż do mojego serca przenikały. Francuzi południa! powracam do was z uszczęśliwiającem c u, ciem względem dobrego waszego postępowania; doświadczona wasza wierność w przykrych momentach przywiązała was tem bardziej do tronu S. Ludwika, i na tem większą moją i Xżną Angouleme zasłużyła miłość. Łączcie się około mnie; synowie Henryka IV są tylko pomiędzy Francuzami szczęśliwemi; przywłaszczcie nie gruntuie tylko przemijającą swoją władzę na zbrodniach i na nie się niezdających

wszelkiego rodzaju ofiarach. Prawi wasi Monarchowie nie chcieli i nie mogli chcieć jak tylko waszego szczęścia; iemu poświęca się zupełnie wasz Król, wasz oyciec; szczęśliwy, jeżeli iako tłumacz iego woli, utrzymam iego w wasz ufność, a ieszcze szczęśliwszym się osądzę, jeżeli mu będę mógł okazać dowody waszej miłości i wierności.,,

Stosownie do rozkazu Xcia Angouleme, każdy, kto zwerbuję 25 ludzi do wojska N. Króla, otrzyma stopień podporucznika, kto 50 stopień porucznika, kto 100 stopień kapitana, a kto 600 stopień podpułkownika

w Paryżu dla użytku Francuzów i wojsk zprzymierzonych, wyszedł słownik w 7miu językach, zawierający najpotrzebniejsze słowa.

— D. 9. —

Uważają tu, iż obcy Monarchowie nie pokazują się teraz tak często publicznie, jak przeszłą razą. Nie pokazują się jak tylko podczas wojskowych popisów. Nawet Ludwik XVIII rzadziej się pokazuje; nie wyjeżdża na przejażdżkę, nie bywa na teatrach i mszy w swojej tylko kaplicy słucha.

D. 7 przybył tu cicho Xze Angouleme. Nosi on mundur 100 pułku, który mu był statecznie wierny. Zaraz po przybyciu odwiedził Króla i Monsieur (swojego oycę), i udzielił obcych Monarchów, którzy go nawzajem odwiedzili. Xze Burbon przyjęty był w Bordeaux z największymi okrzykami radości. Mówią, iż będzie w Nant mieszkał.

N. Cesarz Austriacki i Król Pruski odbyli d. 7 wielki popis nad swoimi wojskami. Dziś odbywa N. Cesarz Rosyjski

nad swoimi. D. 3 iako w dniu swoich urodzin, rozkazał N. Król Pruski chorąym wielkiego szpitala Dzieciątka Jezus dać pieniądze, iedzenie i wino. Tęgoż dnia Xze Hardenberg dał wielki bal.

Monitor umieścił następujące oświadczenie: "Niektóre dzienniki doniosły fałszywie, jakoby miasto Paryż płaciło codziennie PP. officerom Pruskim po 5 fr. za stół, a zatem mieszkańcy nie są obowiązani ich żywić. Zdawałoby się ważną byłą rzeczą, ażeby pisma publiczne nie umieszczały żadnych doniesień dotyczących się administracyjnych środków, tylko te, które im władze podadzą, a nie zwozidyłyby ani swoich, ani obcych.,,

Od 5 b m. zaszyły tu nawet w oczach Króla, bo pod oknami Tuilleries, niektóre zdrożności, tak iż policya w ogrodzie Tuilleries powierzona być musiała Xciu Otranto. Pojedynczy buntownicy krzyczeli: Niech żyje Cesarz! zawdziali trzech kolorowe kokardy i dopuszczali się wszelkiego rodzaju zdrożności.

Ze wojska zprzymierzone nie prędko opuszczają Francją, okazuje następujący ich w naszych gazetach ogłoszony rozkład:

Prussacy zajmują Bretanią i wszystkie departamenta między Loarą i Sekwaną; Anlicy, Belgijczycy i Hanoweranie, pod rozkazami Xcia Wellingtona, departamenta między Sekwaną, Belgią i Marną; Austriacy, Piemontczycy, Bawarcy i Wirtemberczycy departamenta między granicami Włoch i Szwajcaryi aż do rzeki Allier, a ztamtąd do Loary aż do Orleanu. Alzacya osadzona jest wojskami Badeńskimi i Saskimi pod dowództwem Austriackim.

Rossyanie zajmują Lotaryngią i departament Marny. W Prowancyi cokolwiek tylko Angielskiego i Piemontskiego wojska stać będzie od Marssylii aż do Tulu. Paryż i jego okolicy osadzone są rozmaitemi korpusami wojsk zprzymierzonych.

Urzędowa gazeta zawiera następującą Notę:

Dla zaprowadzenia porządku, co do potrzeb znajdujących się we Francyi wojsk zprzymierzonych, wyznaczyły cztery Dwory stosownie do 7go artykułu ich noty pod d. 24 Lipca administracyjną kommissyą. Podpisani mają honor uwiadomić Królewskie Ministeryum, iż rzeczona kommissya składa się z następujących członków: JW. Barona Baldacci, Ministra wojsk Austryackich, z strony Austrii; JW. Barona Altenstein, Kr. Pruskiego Ministra stanu, z strony Pruss; P. Dunemarc, Naczelnego kommissarza wojsk Angielskich, z strony Anglii; P. Bulgатов, aktualnego Ces. Rossyyskiego Radcę stanu, z strony Rossyi. Ponieważ interes Króla Francuzkiego, iako też zprzymierzonych Monarchow, wyciąga, ażeby wzmiankowana administracyjna rada weszła niezwłocznie w związki z wyznaczoną od Króla w tymże celu kommissyą, przeto proszeni są Ministrowie N. Króla Francuzkiego, aby uwiadomili Ministrów czterech Dworów o osobach, które Król do rzeczoney kommissyi wyznaczył, ażeby obie kommissyje mogły się zaraz z sobą znosić. Podpisani proszą przyjąć, &c. — W Paryżu d. 3 Sierpnia 1815.

(Pod.) *Castlereagh, Hardenberg, Nesselrode, Metternich.*

Dziennik Niepodległy przestał z roz-

kazu Ministra ogólney policyi Xcia Otrantu wychodzić, i Redaktor iego pociągnięty jest do odpowiedzi za artykuł, który umieścił przeciw władzom sądowem, iakoby te okazywały się bydź pobłażającymi dla zdrajców kraiu.

Z tegoż zapewne powodu Xże Otrantu podał Królowi następujące przełożenie:

"N. Panie! Rozporządzeniem d. 20 Lipca zniósł W. K. Mość wszelkie tary, które ustawa pod d. 21 Października 1814 wolności druku położyła. Lecz nie podobna w każdym czasie nadać dziennikom i peryodycznem pismom podobneyże wolności, zwłaszcza w terażniejszym położeniu Francyi i Europy, kiedy Mocarstwa usiłują usmierzyć w zburzone namiętności, a dzienniki one podniecają, &c. Proponuję zatem W. K. Mci nayspokorniey, ażebyś wszystkie peryodyczne pisma poddał pod dozór z oświeconych mężow złożoney kommissyi, i podaie w tym celu następujący do rozporządzenia projekt:

1) Wszystkie aż do dnia dzisiejszego wydane upoważnienia do wydawania dziennikow iakiego bądź gatunku, są odtađ zniesione. Zaden z rzeczonych dziennikow nie może nadal wychodzić bez nowego upoważnienia Ministra ogólney policyi. (To upoważnienie nastąpić ma w Paryżu przed 10, a po departamentach przed 20 Sierpnia r. b.)

2) Wszystkie peryodyczne pisma podlegają dozorowi proponowaney przez Ministra ogólney policyi, a przez Króla mianowaney i zatwierdzoney kommissyi:

W Roszeli znajduje się jeszcze 60 koni, które są własnością Nap. Bonaparte'go.

D O D A T E K
D O N^{ro} 69.
G A Z E T Y K R A K O W S K I E J

Z KRAKOWA DNIA 27 SIERPŃNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Londynu d. 8 Sierpnia.

W niedzielę d. 6 b. m. Nap. Bonaparte powieszony został na wyspę S. Heleny. Następujący list z Torbay zawiera ważną tę wiadomość :

„D. 6 zawinęły do tutejszey zatoki trzy liniowe okręty (Northumberland, Bucefal i Ceylon) i tak daleko od brzegu stanęły, iż nie można było widzieć co się na nich działo. Jeden z nich miał banderę Adm. Cockburna; zapewne Northumberland. Zdaie się być rzeczą pewną, iż Bonaparte znajdował się już na tych okrętach. Oddał go zapewne Bellerophon pod Stari - Point. Przy pomysłnym północno zachodnim wietrze udały się te okręty pod żagle, i już z oka zniknęły. Aż do ich odejścia przecięty był między nimi i lądem związek. „

Wieczorna Ministeryalna gazeta mówi, że Bonaparte po doniesieniu mu przez Kawalera Banbury o jego przeznaczeniu, pragnął tylko mówić z Admiralem Keith, co dozwolono. Nie słyszano wcale, ażeby kto z jego orszaku na ląd wysiadł lub do Francyi był odesłany. Co zaś inne gazety donoszą, wszystko to są czcze wieści.

Dla zapobieżenia natłokowi ludzi przeprowadzono Bonapartego z okrętu Bellerophon na Northumberland na otwartem morzu daleko od brzegów w obecności Adm. Keith. Przy odjeździe miał jeszcze Bonaparte, który drugi dzień nie chciał iść, ani pić, napisać powtórnie do Xcia Rejenta, prosząc go o cofnięcie rozkazu względem jego wywiezienia. Jen. Lallemand pisał także do Xcia Rejenta, odwołując się do wielu Anglików, którzy dawniej zniewoli wypuścić. — P. Rychard Ringham mianowany jest dowódcą S. Heleny, której osada z pływaczami tam 1200 Weteranami składać się będzie z 1500 ludzi. Wyspa ta ma także być lepiej obwarowana i płynie tam dwóch inżynierów.

Królowa przyjechała w przeszłą sobotę z Kiew do Windsoru, dla odebrania rapportu od lekarzów o zdrowiu Króla, który co do ciała jest zdrow, ale co do umysłu zawsze wiednakowym stanie.

Umieszczona w pismach Francuzkich wiadomość, iakoby Xże Rejent do Francyi pojechał, nie znajduje tu żadney wiary. Xże Jorku wychodząc z łazienki w Qatlands upadł i złamał lewą rękę, którą

mu natychmiast naprawiono, i zaczęła się mieć lepiej.

Pułkownik Bloomfield powoził Marszałkowi Xciu Blücherowi do Paryża znaki orderu kąpielnego.

Kancelarz skarbowy przeznaczył 5 mill. f. szt. z funduszu umorzenia na inne potrzeby, i dla tego spadłypapieru o 1 od sta.

P. Stavely przybył tu d. 7 z listami od Lorda Castlereagh, w których mają się znajdować wyjaśnienia względem biegu politycznych interessow w Paryżu. Podług tych listow (wyraża gazeta Goniec, Xże Talleyrand i Xże Otranto są nader czynnemi w obronie sprawy Francyi przeciw zprzymierzonym Monarchom. Poddaia Królowi rozmaite zasady, ale te zawsze są od innych Mocarstw zbitemi. Oczewistem jest fałszem, iakoby Francya dla dobra północy powinna się przy całości granic utrzymać.

Od granic Francuzkich d. 10 Sierpnia.

Mowią o nayszkaradniejszym spisku, który w Paryżu odkryty został, a do którego miał należeć Pułkownik Labedoyere, nazywający się stronnikiem Bonapartego. Miał on w tych dniach wybuchnąć; lecz z strony woyska zprzymierzonego przedsięwzięte zostały naydogodniejsze środki do utrzymania spokojności. Fouché miał nie małą położyć zasługę w odkryciu tego zamachu.

Pomiędzy dwiema pierwszymi urzędnikami Francuzkiem: tak wielka panuje teraz niezgoda, iż ieden z nich urząd złożyć musi.

Z niecierpliwością oczekiwane jest rozwiązanie politycznych interessow względem Francyi.

Z Perpignanu d. 27 Lipca.

Związek między Francją i Hiszpa-

nią jest przywrócony, i zgromadzone w Katalonii woyska Hiszpańskie odebrały rozkaz udania się wewnątrz kraiu.

Z Amsterdamu d. 12 Sierpnia.

Potwierdza się urzędownie, że Bonaparte na okręcie Northumberland na wyspę S. Heleny powieszony został.

Z Loodyum d. 11 Sierpnia.

Wszystkie prywatne listy z Paryża zgadzają się, że terażniejszy tam położenie rzeczy jest szczególniejszego rodzaju, i że zprzymierzone woyska zmuszone zostały do przedsięwzięcia surowych środków. Przeszło 200 osob aresztowanych zostało, o których mówią, iż należały do spisku, dążącego do wywiezienia Króla Ludwika XVIII i puszczenia cuglow ludowi. Bogu dzięki nie udał się zamach złoczyńców; wszelako mieć się zawsze potrzeba na bacności. Nie ma dnia, żeby nie aresztowano ludzi, którzy nawet pod Tuilleries krzyczą: Niech żyje Napoleon! Z drugiej strony Królewscy stronnicy łączą się z innemi ludźmi. Słowem tak są pomieszane partye, że same nie wiedzą czego chcą, i pierwszemu lepszemu dają się powodować.

Dotąd znajdowało się w Paryżu bardzo wiele Francuzkich officerow z różnych okolic pocywilnemu ubranych. Gdy zamiar tych ludzi podpadł poniekąd podeyrzeniu, rozkazano zatem, ażeby żaden officer nie pokazywał się iak tylko w mundurze i z pozwoleniem na piśmie bawienia w Paryżu. Pomiędzy poledynczemi rozwiązaniami korpusami i niektórymi twierdz dowodcami odkryć miano tajemny związek, który zaraz zniszczono. Słowem takie przedsięwzięte są środki, iż każdy zamach złechętnych w samem związku przytłumiony zostanie.

Z *Bruxelli* d. 10 *Sierpnia*.

Doniesienia z Paryża nie są dla przy-
lacioł spokoyności pomyslnemi; ciągle ie-
szcze zachodzą tam, równie iak w innych
okolicach Francyi rozruchy. Niektórzy
mieszkańcy, obawiając się zaburzeń, opu-
szczają stolicę, i w naszym mieście pod
oycowskim rządem naszego Monarchy naj-
mują mieszkania. Na mostach i publicz-
nych placach stoją działa kartaczami na-
ładowane, przy których dzień i noc stoi
z rozpalonemi luntami liczna artylerya.
Słowem przedsięwzięte są wszystkie środ-
ki przeciw złęchtynym, którzy pod róż-
nym pokazują się kształtem. Układy od-
bywają się tam ciągle, mówią jednak, iż
kongress przeniesie się do *Bruxelli*.

Nasz Królewicz Następca tronu spo-
dziewany tu jest codziennie z Paryża.

Do Antwerpii przybyło 90 Angiel-
skich przewozowych statków z ciężkiemi
działami i amunicyą. Też statki zabie-
ra do Anglii 133 dział, które w bitwie
pod *belle Alliance* zdobyte zostały.

Dnia 21 i 22 *Sierpnia* 1815.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszonicy	28 — 26 —	23 —	21 15	
— Zyta	14 15 14 —	13 —	12 —	
— Jęczmienia	14 — 13 —	12 —	11 —	
— Owsa	8 15 8 —	7 15	7 —	
— Jagiel	42 — 40 —	38 —	36 —	
— Grochu	16 — 14 —	13 —	— —	
— Rzepaku	25 — 24 —	22 —	— —	

- D O N I E S E N I A .

1wszy raz) Jan Szrednicki Possessor wsi Złotnik wraz z żoną, siostrą i trzema
ludźmi, ma zamiar wyiechać w Galicyą do Lwowa w interessach familiynych, co po-
daie do wiadomości publiczney.

1wszy raz) Szczepan Michael z miasta Krakowa, wyjeżdza w Galicyą do miasta
Lwowa w interessie familiynym.

1wszy raz.) Zuzanna Szarewska ma zamiar wyiechać do Węgier w interessach
handlowych, co podaie do publiczney wiadomości.

2gi raz) Ignacy Lämlein, ma zamiar wyiechać do Munich w Bawaryi, co po-
daie do publiczney wiadomości.

2gi raz) Antoni Szałowicz, jest w chęci wyiechania wraz z żoną Magdaleną,
synem małym Włodzimierzem, i lokajem Michałem Piekarskim, w Galicyą w Cyrkuł
Jasielski i Sanocki.

2gi raz) Baltazar Trzeński i Woyciech Bartynowski, Obywatele i Kupcy miasta
Krakowa, mają zamiar wyiechać w interessach handlowych do Węgier w kray Au-
stryacki, z służącym Wawrzeńcem Morawieckim i czterema końmi furmanem Węgier-
skim.

2gi raz) Wincenty Malczewski, wraz z żoną, siostrą i dziećmi, ma zamiar
wyiechać do Galicyi w Cyrkuł Saudecki, bierze z sobą dwoch służących Pawła Wro-
blewskiego i Michala Trąbkę, co podaie do publiczney wiadomości.

2gi raz) Jan Kanty Politalski, Obywatel powiatu Jędrzejowskiego, Dptu Kra-
kowskiego, ma zamiar wyiechać w kray Rossyyski do Gubernii Zytomirskiej, swoje-
mi końmi z dwiema ludźmi.

3ci raz.) JW. Hrabia Jozef Szembek, Radca Prefekturalny Deptu Krakowskie-
go, ma zamiar wyiechać z dwoma służącemi w Austryą do Wiednia w interessie fa-
miliynym.

3ci raz.) Jan Kanty Kołusiński ma zamiar wyiechać do Pruss i Austrii w in-
teressie handlowym, co podaie do publiczney wiadomości.

3ci raz.) Lewek Hannelowicz Fridę kupiec z Miasta Pilicy wraz z swoim
wspólnikiem z Moizeszem Rakower i służącym mają zamiar wyiechać do Lipska w in-
teressach handlowych.

Apteka w mieście Powiatowem Biała w Departamencie Siedleckim jest każdego
czasu do sprzedania. Ktoby sobie takową życzył nabydź, zechce zgłosić się do wła-
ściciela oney Jana K. Zarębskiego tamże zamieszkałego.

Ponieważ dla zaszyłych przeszkód sprzedarz produktow na pniu w wsi Luborzycy i teyże przyległościach z pańszczyzną roczną, mieszkaniem i składem na zboże na dzień 1 Sierpnia r. b. w Numerach 64 Dziennika i 61 Gazety Krak. ogłoszona uskutecz- niona bydź nie może, przeto też niezawadnie na dzień 23 Sierpnia r. b. o godzinie 3 popołudniu ogłasza się. — Dan w Luborzycy d. 31 Lipca 1815.

Jan Kanty Kowal ki, K. T. C. P. J. D. K.

Notaryusz publiczny Powiatu Miechowskiego Dep. Krakowskiego podaje do wia- domości, iż w skutek zalecenia J.W. Prezesa Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. pod d. 20 Marca r. b. pod Nr. 650 wydanego, późne kuchomości, jako to: srebra stołowe, bie- lizna stołowa, sprzęty stolarskiej roboty, po ś. p. Maryannie z Łaskiewiczow pierw- szego ślubu Hallerowey, powtornego Kubeckiey, przez publiczną licytacją we Dwo- rze wsi Swoyczan, w Parafii Tczyca leżącej, d. 4 Września r. b. codziennie od go- dziny 9 z rana zaczynając, za gotowe pieniądze sprzedane będą.

Dan w Miechowie d. 24 Sierpnia 1815.

Jozef Przemyski Notaryusz pub. Pow. Miechowskiego.

Wezwanie. Niżej podpisany Massy krydalney Pawła Schöna Kurator, w skutek rezolucyi Tryb. Cyw. I. Instancyi Wydziału II. w dniu 20 Maja r. b. 1815 do L. 1815 nastąpioney, a niżej podpisanemu w dniu 31 Lipca r. b. wręczoney, w słowach: Try- bunał Cywilny Deptu Krak. rezoluwując Protokół z Wierzycielami Krydy Pawła Schöna w celu odebrania od nich Deklaracyi: czyli na taxie Kamienicy w r. 1808 zrobioney przestają, lub też nowey żądają przedsięwziętey, zważywszy, iż reskryptem Rady Nay- wyższej przepisano jest, aby wszelkie dobra nieruchome na nowo detaxowane były, we- dług wartości za jaką w r. 1803 przedaniem bydź mogły, wyjąwszy tylko przypadek, gdzieby Wierzyciele na dawney taxie jednomyślnie przestali, gdy w tym celu wierzy- cieiele niewszyscy dawną taxę przyjęli, zaczem Trybunał na mocy wyżej powołanego Res- kryptu zaleca Ur. Kłossowskiemu Patronowi, tey Krydy Kuratorowi, aby Wierzycieli przez Gazety i Dziennik Deptu Krak. zwołał, aby na dzień 1 Września r. b. o godzinie czwartej popołudniu na Kommissyą przed Sędzią W. Gostkowskim stawili się, a to dla obrania detaxatorów. Kraków dnia 20 Maja r. 1815. Gostkowski, zaszley i niżej podpisanemu w dniu 31 Lipca r. b. wręczoney, wzywa wszystkich wierzycieli i ich Pełnomocników do rzeczoney massy krydalney Pawła Schöna pretensye mających aby w dniu pierwszym Września r. b. końcem dania deklaracyi w przedmiocie wyżej wyrażonym dla obrania detaxatorów na kommissyą w domu władz Sądowych przy Ulicy Grodzkiey pod Liczbą 106 posiedzenia swoje Sądowe odbywających stawili się. Dan w Krakowie dnia 1 Sierpnia r. 1815.

Antoni Kłossowski Patron massy krydalney Pawła Schö- na Kurator i kamienicy tegoż Pawła Schöna Ad- ministrator.

Ministerium Przychodow i Skarbu, uwiadomiac ninieyszemi interessowaną Pu- blicznosc, iż Loterya klasyczna krajowa w dzierzawę przez publiczną licytacją wię- cey dającemu wypuszczoną bydź ma, wzywa każdego do podięcia się tey Entrepryzy chęć mającego, a dostateczne bezpieczeństwo dla Skarku i Publicznosci wystawić bę- dącego w stanie, aby w dniu 30 Sierpnia 1815 w Warszawie w Biórze Ministerii Skar- bu stawil się, gdzie po złożeniu wadium w summie złp. 20,000 i przedstawieniu proje- ktu do planow ciągnień teyże Loteryi, do licytacyi przypuszczonym będzie, a więkzą dogodność i większe korzyści Skarbowi zapewniającemu, dzierzawa wspomniona wy- puszczonej zostanie. Wreszcie o kondycjach na jakich w mowie będąca dzierzawa z strony Skarbu wypuszczona będzie, każdy interessant przed wyznaczonym do licyta- cyi terminem w Biórze Ministerii w Wydziale dochodow Loteryi zainformować się mo- że. W Warszawie d. 11 Lipca 1815 roku.

Przydujący (podpisano) *Matuszewicz.*

Za zgodność (pod.) *Kruszyński, Sek. Gen. Min. Sk.*